

ODPOWIEDZIALNOŚĆ INDYWIDUALNA PRACOWNIKÓW ORGANÓW ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ ZA DZIAŁANIA W OBSZARZE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, organ administracyjny, przepisy prawa

STRESZCZENIE

W artykule podjęto próbę ukazania prawnej odpowiedzialności organów państwowych i ich pracowników za działania mające bezpośrednio i pośrednio wpływ na stan bezpieczeństwa. Funkcjonowanie struktury naszego państwa nierozdzielnie związane jest ze sprawnością działania organów administracyjnych, a sprawność działania organów administracyjnych bezpośrednio przeplata się z bezpieczeństwem obywateli i struktur państwa. Na sprawne działanie złożonego mechanizmu składa się praca każdego, czasem najdrobniejszego, elementu. Tak jak dysfunkcja podzespołu uniemożliwia pracę całego mechanizmu „zagroża jego bezpieczeństwu”, tak praca pojedynczego człowieka, czy niewielkiego zespołu ludzi, może generować zagrożenia. Poprzez zaniechanie można nie odnaleźć na czas powstającego niebezpieczeństwa, natomiast nieodpowiedzialnym zachowaniem zagrożenia można prowokować, a nawet stworzyć. Za podstawę rozważań przyjęto działanie Komisji Weryfikacyjnej powołanej w związku z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych¹. Prace Komisji Weryfikacyjnej zakończone zostały „sukcesem”, tj. podaniem do publicznej wiadomości raportu z prac tej komisji w dniu 16 lutego 2007 roku². Treść raportu podzieliła opinię publiczną, sam raport oceniony został, przez część polityków i mediów, jako nierzetelny i zagrażający bezpieczeństwu państwa, poprzez ujawnienie

* Plk mgr Leszek Proskin – doktorant Wydziału Nauk o Bezpieczeństwie, Akademii Obrony Narodowej, radca prawny Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia Warszawa.

¹ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2006 r. *Tyb działania Komisji Weryfikacyjnej powołanej w związku z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych*, Dz. U. z 2006 r. Nr 135, poz. 953.

² Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 2007 r. w sprawie podania do publicznej wiadomości Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, M. P. z 2007 r. Nr 11, poz. 110.

znacznej liczby szczegółów z obszaru działania polskich służb specjalnych. Kolejnym efektem działania Komisji Weryfikacyjnej była seria procesów sądowych osób (poszkodowanych), których nazwiska znalazły się w treści raportu. Rezultatem samych spraw sądowych były przeprosiny osób poszkodowanych oraz zadośćuczynienie od Ministra Obrony Narodowej. Osoby bezpośrednio odpowiedzialne za treść samego raportu działały tak, jakby nie znały podstawowych zasad prawa, a mimo to pozostały bezkarne. W tym przypadku nie sprawdza się znana maksyma *Ignorantia iuris nocet* (Nieznajomość prawa nie zwalnia od odpowiedzialności).

Wstęp

Gruntowne przeobrażenie fundamentów politycznych naszego państwa spowodowało, że znaleźliśmy się w innej niż do 1989 roku strefie wpływów politycznych i gospodarczych. Zmiany wymagały reorganizacji struktur państwa i tzw. rozliczenia się z przeszłością. Bardzo charakterystycznym i powszechnie znanym działaniem było likwidowanie w latach 2006/2007 Wojskowych Służb Informacyjnych. Powszechnie uważano, że struktura Wojskowych Służb Informacyjnych była transparentna dla służb rosyjskich dzięki zależności w latach 80. i ze względu na sojusze i przynależność naszego państwa do Układu Warszawskiego. Z woli ówczesnych najwyższych władz naszego państwa w celu likwidacji WSI została powołana Komisja Weryfikacyjna³. Efektem kilkumiesięcznej bardzo intensywnej pracy komisji był raport. Raport zawierał 374 strony, podzielony na dwanaście rozdziałów oraz aneksy. Raport został sporządzony na podstawie analizy dokumentów WSI oraz zeznań funkcjonariuszy WSI. Kolejne rozdziały opisują:

- Wstęp, na który składają się fundamenty prawne działania WSI, na podstawie których ustalono m.in. bezprawność funkcjonowania WSI opisaną w rozdziałach raportu.
- Struktury oraz agencję WSI, tj. ponad 10 tys. współpracowników w kraju i za granicą, w tym ponad 2,5 tys. agentów ulokowanych w różnych instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz źródła finansowania służb.
- Analizę nielegalnego finansowania operacji WSI, przez szereg powiązanych ze sobą przedsiębiorstw założonych poza granicami Polski.
- Przenikanie rosyjskich służb w strukturę kadrową WSI, która składała się w większości z osób przeszkolonych w latach 70. XX wieku w radzieckich akademiach **KGB** i **GRU**, generując zagrożenia dla wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa. Opisują działalność oficerów WSI szpiegujących na

³ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2006 r. *Tryb działania Komisji Weryfikacyjnej...*

- rzecz **KGB**, współpracę ze służbami rosyjskimi w latach 80. – m.in. comiesięczne raporty składane przez polskie służby Rosjanom.
- Wykorzystywanie przez WSI aparatu Służby Bezpieczeństwa (m.in. nielegalny handel bronią z krajami byłej **Jugosławii** w latach 90., a także wykorzystywanie ich do zbierania kompromitujących informacji pozwalających na późniejsze szantażowanie przedstawicieli biznesu czy środowiska prawniczego).
 - Inwigilacja przez WSI środowisk politycznych – opisuje działania WSI mające na celu rozbijanie partii politycznych, dyskredytację **polityków** przez inspirowane artykuły prasowe, a też inwigilację niektórych polityków.
 - Kształtowanie opinii publicznej przez WSI i wpływ na media krajowe, wymieniając nazwiska agentów i tajnych współpracowników, faktyczne kontrolowanie stacji regionalnych i lokowanie w nich agentury, np. w postaci personelu zajmującego się serwisowaniem sprzętu.
 - Nielegalny handel bronią oraz pranie brudnych pieniędzy pochodzących z handlu bronią i narkotykami.
 - Wpływanie na komisję przetargową w celu wybrania w przetargu na Kołowy Transporter Opancerzony fińskiej firmy "PATRIA" pomimo, że w posiadaniu WSI były informacje o problemach technicznych transportera. Ingerencja WSI na rynku paliwowo-energetycznym – opisująca udział WSI w licznych aferach związanych z fałszowaniem paliwa lub oszustwami akcyzowymi.
 - Nieprawidłowości w funkcjonowaniu WSI, nieprawidłowości kadrowe, fikcyjne procedury sprawdzające przy zatrudnianiu pracowników, defraudację funduszy operacyjnych, wykorzystywanie lokali służbowych w celach prywatnych.
 - Aneksy zawierające szczegóły nadużyć (fragmenty raportów, notatki, tezy) oraz wykazy osób, które miały być powiązane z WSI w zakresie działań wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych RP.

Czytając treść raportu można odnieść wrażenie, że obnaża mroczne tajemnice przestępczej organizacji. Krótko po ogłoszeniu, został jednak oceniony jako chaotyczny i nierzetelny. Przypadkowe osoby uznawane w nim były za sprawców nielegalnych działań. Inwigilowani myleni byli z inwigilującymi. Przypomina się tutaj stary dowcip o milicjancie, który nie bardzo wiedząc, czy przesłuchiwany ukradł rower, czy jemu ukradli, na wszelki wypadek w raporcie pisze: „zamieszany w kradzież roweru”. Jak niedaleka przyszłość pokazała znaczna część opisanych w treści raportu i załącznikach zdarzeń stała się podstawą postępowań sądowych ze względu na pomówienie i poświadczanie nieprawdy, a osoby opisane w raporcie uzyskały status pokrzywdzonego. Minister Obrony Narodowej musiał przeproszać poszkodowanych, a Skarb Państwa wypłacać odszkodowania.

Likwidacja Wojskowych Służb Informacyjnych

Z uchwaleniem przez Sejm i Senat ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego, likwidacja WSI stała się faktem⁴. Ustawowym zadaniem komisji było przede wszystkim inwentaryzacja całego majątku WSI, która objęła również dokumentację archiwalną i aktywa operacyjne. Poza tym przewodniczący Komisji Likwidacyjnej zapewniał Komisji Weryfikacyjnej dostęp do archiwaliów i dokumentów WSI. Trzecim zadaniem komisji było przygotowanie propozycji podziału pasywów i aktywów pozostałych po WSI pomiędzy Służbę Wywiadu Wojskowego oraz Służbę Kontrwywiadu Wojskowego. Komisja Likwidacyjna liczyła 24 osoby, z czego aż 15 stanowili oficerowie WSI. W ocenie członków komisji i nie tylko, WSI zamiast skutecznej ochrony kontrwywiadowczej i efektywnych działań wywiadowczych, w większym stopniu zajmowały się sobą i własnymi interesami. W ostatnich latach na łamach prasy sugerowano powiązania ludzi WSI ze światem biznesu, polityki i mediów. Działająca Komisja Likwidacyjna przedstawiła szereg dowodów na poparcie stawianych wcześniej zarzutów. Forsowano między innymi następujące tezy: lokowanie pieniędzy z funduszu operacyjnego w firmy i przedsięwzięcia gospodarcze, które nie mają związku z ustawowymi zadaniami WSI, a które służyły prywatnym interesom zaangażowanych w te przedsięwzięcia żołnierzy WSI; kontrolowanie i wpływanie na procesy przekształceń w przedsiębiorstwach państwowych; prowadzenie agencji nierejestrowanej w kartotece operacyjnej, co umożliwiało omijanie przepisów prawa zakazujących werbowania osób pełniących funkcje publiczne, a podlegających lustracji. WSI charakteryzowały się sporą autonomizacją względem kolejnych ekip rządowych, a być może również poszczególnych szefów WSI. W założeniach komisji koniec WSI oznaczał koniec postkomunizmu? Przeszłość ludzi komunistycznych służb specjalnych nie mogą być dłużej ukrywane. Muszą zostać osądzone. Uważali, że rzutuje to na wiarygodność Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej⁵.

Inaczej do zagadnienia podszedł były szef kontrwywiadu UOP w latach 90. Poseł Platformy Obywatelskiej Konstanty Miodowicz wyraził przekonanie, że sojusznicy Polski z NATO poufnie przekazują polskim politykom sygnały świadczące o zaniepokojeniu w związku z ujawnianiem agentów WSI. Były szef kontrwy-

⁴ Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o *Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego*, Dz. U. z 2006 r. Nr 104, poz. 709.

⁵ S. Cenkiewicz – *Antypaństwo w państwie czyli słów kilka o likwidacji WSI*, „Arcana” 2007, nr 73, s. 79–85. Skrócona wersja artykułu: *Jak likwidowaliśmy Wojskowe Służby Informacyjne*, „Rzeczpospolita”, 29 XI 2006.

wiadu przypominał, że w połowie lat 80. we Włoszech, w związku z powiązaniem mafijnymi rozwiązano wywiad wojskowy. Jak dodał, nikomu nie przyszło wówczas do głowy, żeby przy tej operacji ujawniać współpracowników służb. Tymczasem – jak zauważył – w świat poszła z Polski informacja, iż państwo, „które od wielu lat twierdziło, że buduje nowy ustrój, że jest państwem demokratycznym, państwem prawa, i członkiem sojuszu atlantyckiego, ujawnia aktualne aktywa kadrowe i agenturalne całemu światu”. Miodowicz uznał, że polskie służby wywiadowcze nie mogą się obecnie posługiwać swoimi agentami. „Sądzę, że obecne służby, zarówno cywilne jak i wojskowe – i mówię tę tezę w poczuciu pełnej odpowiedzialności – nie są w stanie wykonać zadań, które państwo polskie tym służbom powierzyło” – powiedział. Powołał się przy tym na „swoją wiedzę o działaniach tych służb, które są sparaliżowane z braku dysponowania instrumentarium współpracowniczym”. (...) Poseł zasugerował, że „potknięcia (w działaniach związanych z likwidacją służb) przynoszące uszczerbek sektorowi bezpieczeństwa narodowego już są nieprzypadkowe”. (...) Miodowicz tłumaczył, że poprawka lustracyjna grozi „dekonspiracją wewnątrz krajowych pozycji przykrytych”, czyli „tych oficerów, którzy w różnych instytucjach państwa, na zasadzie oddelegowania w trybie konspiracyjnym, pełnią różne obowiązki powierzone im przez państwo polskie. To rozwiązanie proponuje wyprowadzenie pewnej wiedzy o kadrach służb do instytucji zewnętrznej wobec tych służb”⁶.

Odpowiadając na pytanie, czy weryfikacja WSI była potrzebna i czy powinna być prowadzona w takiej formie, w jakiej zrobiła to komisja Weryfikacyjna, można stwierdzić, że sposób przeprowadzenia tej weryfikacji, która została wykonana, jest dokładnym zaprzeczeniem wszystkich zasad, jakimi powinny się kierować władze państwa, podejmując się realizacji tego typu zmian strukturalnych – zasad, które mówią, że przede wszystkim należy zachować ciągłość działania i nienaruszalność działań operacyjnych. Zawsze nadrzędną powinna być reguła nie szkodenia możliwościom operacyjnym służb, jeżeli chodzi o osobowe źródła informacji. Ich się nie da zbudować w ciągu roku czy dwóch. To jest kwestia czasu, pieniędzy i odpowiednich ludzi. Aktywa osobowe buduje się bardzo wolno i trzeba o nie dbać. Każda zmiana strukturalna powinna być dokonywana z zachowaniem tej naczelnej zasady, albo nie robiona w ogóle. Natomiast przy weryfikacji WSI doszło do złamania tego dogmatu. – Doszło do demaskowania osobowych źródeł informacji, a żołnierze, którzy byli zaangażowani w prace operacyjną, zaczęli bać się o swoją przyszłość. Ta

⁶ Wywiad z Konstantym Miodowiczem: *Sojusznicy NATO są zaniepokojeni* – fakty. interia.pl z 13 kwietnia 2007 r.

niepewność dotyczyła też ludzi, których oficerowie WSI mieli pod opieką. Doprowadziło to do zagrożenia bezpieczeństwa państwa⁷.

Konsekwencje Raportu

Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekł, że Minister Obrony Narodowej ma przeprosić jednego z poszkodowanych raportem i zapłacić mu 30 tys. zł zadośćuczynienia za podanie nieprawdy o nim w raporcie z weryfikacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Sąd Administracyjny oddalił apelację MON od niekorzystnego dla niego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 2008 r. Raport – sygnowany przez ówczesnego szefa komisji weryfikacyjnej WSI – wymieniał poszkodowanego wśród osób tajnie współpracujących z WSI w sprawach wykraczających poza obronność państwa i bezpieczeństwo wojska. (...). Uwzględniając pozew, Sąd Okręgowy w marcu 2008 r. nakazał MON przeprosiny w mediach za „nieprawdziwe informacje” o powodzie i wpłatę dlań 30 tys. zł zadośćuczynienia. MON (...) zapowiedziało odwołanie, bo resort nie zamierza płacić za „niekompetentne działania” Macierewicza (...). W maju 2009 r. SA wydał zaś pierwszy prawomocny wyrok nakazujący MON przeprosiny za raport – wobec b. posła SLD Jana Sieńki za opisanie go w raporcie jako rzekomo organizującego transakcję sprzedaży cystern kolejowych radzieckiemu agentowi. (...) Sądy uznają zaś, że Macierewicz nie może być, jako osoba fizyczna, pozywany za raport, bo był on dokumentem urzędowym, a wtedy pozywać można tylko organ państwa. (...)⁸.

Okazało się jednak, że rozwiązanej już komisji Macierewicza pozwać nie można. Można natomiast pozwać skarb państwa reprezentowany przez MON, choć komisja ministerstwu nie podlegała. Wytoczono blisko 20 procesów. MON po kolei je przegrywa, bo informacje z raportu Macierewicza „nie dają podstaw”, by kogoś posądzić o współpracę z WSI, lub wprost „są nieprawdziwe”⁹.

Po doniesieniach osób opisanych w raporcie jako agenci WSI, prokuratura od jesieni 2007 r. prowadziła śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przy jego tworzeniu. W czerwcu 2008 r. Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne

⁷ M. Pieńkowski, *PiS zagroził bezpieczeństwu państwa? Były wiceszef ABW: likwidacja WSI była chora* – Wprost24 z 6 czerwca 2012 r.

⁸ *Sąd: przeprosiny i zadośćuczynienie za raport o WSI*, Wiara.pl z 9 lipca 2009 r., <http://info.wiara.pl/doc/286149.Sad-przeprosiny-i-zadosuczynienie-za-raport-o-WSI>.

⁹ B. Wróblewski, *MON przeprasza za listę wstydu Antoniego Macierewicza*, Gazeta Wyborcza.pl z 27 października 2012 r., http://wyborcza.pl/1,75478,12748822,MON_przeprasza_za_liste_wstydu_Antoniego_Macierewicza.html.

z konstytucją m.in. pozbawienie osób z raportu prawa do wysłuchania przez komisję weryfikacyjną, prawa dostępu do akt sprawy oraz odwołania do sądu od decyzji o umieszczeniu w raporcie. Prezydent po tym wyroku zdecydował nie ujawniać przygotowanego przez komisję aneksu do raportu¹⁰.

Do maja 2011 r. przeprosiny i odszkodowania kosztowały skarb państwa 322 tys. zł, z czego 85 tys. 600 zł to odszkodowania, 218 tys. – koszty ogłoszeń prasowych i 18 tys. 500 zł – tzw. koszty procesowe. (...) Ministerstwo musi przeproszać za Antoniego Macierewicza, który – jak stwierdzają to kolejne sądy – skrzywdził wiele osób. (...) Do dzisiaj przed sądami nie udało się udowodnić przestępstw WSI, które wytropili ludzie Macierewicza. W sądach sprawy o pomówienie w raporcie wygrywają ci, którzy pozywają MON. Sprawy przeciwko Macierewiczowi sądy odrzucają argumentując, że działał jako urzędnik państwowy lub że chroni go immunitet¹¹.

Prawo to nie sprawiedliwość

Osoby poszkodowane (tj. część osób fizycznych, podmiotów gospodarczych oraz żołnierzy) zgłaszały do prokuratury zawiadomienia w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa w okresie od lipca 2006 r. do 15 lutego 2007 r. w Warszawie przez członków Komisji Weryfikacyjnej do Spraw Likwidacji WSI, polegającego na niedopełnieniu ciężących obowiązków rzetelnej weryfikacji prawdziwości danych zebranych w toku postępowania likwidacyjnego WSI i dopuszczenia do zamieszczenia w Raporcie z Likwidacji WSI podanym do publicznej wiadomości w Monitorze Polskim 16 lutego 2007¹² nieprawdziwych danych, pochodzących z niewiarygodnych źródeł, dotyczących osób fizycznych i podmiotów gospodarczych, co stanowi działanie na szkodę interesu prywatnego tych osób i podmiotów i tak:

¹⁰ Porównaj orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2008 r. Sygn. akt K 51/07 (Dz. U. z 2008 r. Nr 122, poz 797).

¹¹ W. Czuchnowski, Ile kosztuje działalność Antoniego Macierewicza, „Gazeta Wyborcza” z dnia 20 maja 2011 r.

¹² Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 2007 r. w sprawie podania do publicznej wiadomości Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, M. P. z 2007 r. Nr 11, poz. 110.

- Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3¹³;
- Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5¹⁴;
- Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Jeżeli sprawca dopuszcza się w/w czynu określonego pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku¹⁵;

Istotna szkoda – stanowiąca znamię art. 231 § 3 k.k. – jest pojęciem ocennym, przy czym w wypadku wyrządzenia przez funkcjonariusza publicznego szkody o charakterze wyłącznie materialnym, ocena ta powinna być relatywizowana do sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, ale też powinna obiektywnie wyrażać się orientacyjnie wartością znaczną określoną w art. 115 § 5 k.k. Ponieważ jednak istotna szkoda – w rozumieniu art. 231 § 3 k.k. – nie ogranicza się tylko do szkody materialnej, i jest pojęciem szerszym, to o tym, na ile jest to szkoda istotna w konkretnych okolicznościach, mogą również decydować – obok faktycznej szkody materialnej – dodatkowe względy, stanowiące znaczną dolegliwość dla strony pokrzywdzonej¹⁶.

Kompetencją Przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej, rozumianą jako uprawnienie i obowiązek, było wskazanie w przedmiotowym dokumencie faktów i zdarzeń w zakresie określonym przez art. 70a ust. 1–3 ustawy¹⁷, a więc wskazanie, że wymieniony z imienia i nazwiska żołnierz lub pracownik danej służby działał w sposób określony

¹³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm., art. 231 § 1.

¹⁴ Tamże art. 271 § 1.

¹⁵ Tamże art. 212 § 2.

¹⁶ Por.: Uchwała SN z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 38/03, OSNKW 2004, nr 2, poz. 14.

¹⁷ Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego, Dz. U. 2006 r. Nr 104, poz. 711 ze zm.

w art. 67 ust 1 pkt 1–10¹⁸ lub, że działania te wykraczały poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W odniesieniu zaś do osoby niebędącej żołnierzem lub pracownikiem tych służb, konieczne było wskazanie, z jakim żołnierzem lub pracownikiem służb osoba ta współdziałała, jakich naruszeń prawa, z przedstawionego katalogu, miał się ten żołnierz czy pracownik dopuścić oraz wykazanie, że osoba współdziałająca wiedziała lub przewidywała i godziła się na to, że uczestniczy w działaniach, o których mowa w art. 70a ust. 1 ustawy¹⁹. Jednakże z oceny prawnej prokuratury wynika, że fakt powołania tychże osób w skład Komisji Weryfikacyjnej nie łączył się z ich zatrudnieniem w tymże organie, ani nie przysługiwały im kompetencje do wydawania decyzji administracyjnych. Niewątpliwym jest, że Komisja Weryfikacyjna była instytucją państwową. Według poglądu prof. dr hab. Andrzeja Zolla, który mianem „instytucji państwowej” określił organy państwowe, czyli organy władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, organy kontroli państwowej łącznie z urzędami powołanymi do ich obsługi, instytucje sprawujące funkcje z zakresu zarządu państwowego oraz inne instytucje należące do państwa, które powołane są do zaspokajania potrzeb ludności ze strony państwa²⁰. Z tak ustalonego stanu prawnego wynika, że status funkcjonariusza publicznego przysługiwał jedynie Przewodniczącemu Komisji Weryfikacyjnej, który (tylko i aż) kierował pracami Komisji, rozstrzygał ostatecznie o zgodności z prawdą oświadczeń składanych przez osoby weryfikowane, był też zobowiązany do sporządzenia sprawozdania z działalności Komisji Weryfikacyjnej po zakończeniu jej prac, a po nowelizacji ustawy również do sporządzenia stosownego Raportu. Niestety świadczy to o tym, iż nie wszystkim członkom Komisji Weryfikacyjnej, a jedynie jej Przewodniczącemu, przysługuje status funkcjonariusza publicznego²¹. Z zebranych informacji wynika, iż w Raporcie podanym do publicznej wiadomości w dniu 16 lutego 2007 r. zostały zamieszczone informacje wykraczające poza określony w ustawie zakres, a także informacje nieprawdziwe oraz niezaweryfikowane. Ponadto Raport był dokumentem mającym znaczenie prawne, zaś umieszczenie w nim informacji nieprawdziwych należy rozpatrywać w kategoriach poświadczenia nieprawdy. Poświadczenie nieprawdy może polegać na potwierdzeniu okoliczności, które nie miały miejsca lub też na ich przeinaczeniu lub zatajeniu. Poprzez poświadczenie nieprawdy sprawca uprawniony do wystawienia dokumentu tworzy dokument autentyczny, jednakże o nieprawdziwej treści w zakresie okoliczności mającej zna-

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por.: *Komentarz do art. 115 § 13, pkt 6*, [w:] K. Buchała, Z. Ćwiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 1994,

²¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny...*, art. 115 § 13 pkt 6.

czenie prawne²². Efekty postępowań prowadzonych przed Komisją Weryfikacyjną miały wpływ nie tylko na sytuację zawodową osób weryfikowanych, ale nadto, zgodnie z wolą ustawodawcy, miały zostać wykorzystane i przedstawione opinii publicznej w Raporcie. Zauważyć jednak należy, podobnie jak w przypadku przestępstwa „nadużycia władzy” przestępstwo „fałszu intelektualnego” (poświadczenia nieprawdy) ma charakter przestępstwa indywidualnego, a sprawcą tego czynu może być wyłącznie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu. Podsumowując powyższe rozważania uznać należy, iż członkowie Komisji Weryfikacyjnej nie byli funkcjonariuszami publicznymi oraz nie ciążył na nich ustawowy obowiązek przygotowania Raportu wynikający z art. 70 a ust. 1 ustawy²³, co z kolei skutkuje, iż postępowania przygotowawcze zostają umorzone z powodu braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Bez wątpienia status funkcjonariusza publicznego przysługiwał Przewodniczącemu. Przewodniczący sam dowiedziawszy się na podstawie tak „rzetelnie” zebranych danych miał obowiązek powiadomienia o prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa, a do organów ścigania należy weryfikacja tych zawiadomień. Podobnie z ogłoszeniem raportu pomimo, iż do dnia 30 czerwca 2008 r. nie został zakończony proces weryfikacji oświadczeń żołnierzy i pracowników byłych WSI, naczelny organ administracji państwowej, władny do ewentualnego przedłużenia prac Komisji Weryfikacyjnej nie skorzystał z przysługującego mu prawa. Komisja Weryfikacyjna musiała więc zakończyć swoje prace i przekazać zgromadzone oraz wytworzone materiały. Przewodniczący, a tym bardziej członkowie komisji nie mieli formalnie od tego momentu jakiegokolwiek wpływu na dalsze zawodowe losy opisanych w raporcie, których weryfikacji nie zakończono przed 30 czerwca 2008 r. Nie można więc w tej sytuacji przypisać im ani niedopełnienia obowiązków, polegających na niezakończeniu procesu weryfikacji, ani tym bardziej działania na szkodę niezaweryfikowanych osób, albowiem nie byli oni organem, od woli którego zależało zakończenie lub dalsze prowadzenie prac przez Komisję Weryfikacyjną.

Podsumowanie

Analizując tak opisany stan faktyczny i prawny dochodzimy do przerażającego wniosku, że zagrożone zostało nasze bezpieczeństwo i nie tylko to związane z ujawnieniem tajnych (osobowych) źródeł informacji. Być może miało to wpływ na bezpieczeństwo naszego państwa związane z funkcjonowaniem WSI. Większym

²² Por.: postanowienie SN z 8 listopada 2002 r., sygn. akt II KKN 139/01 LEX nr 7439.

²³ Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. *Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego...*

zagrożeniem dla bezpieczeństwa obywateli jest niewydolność systemu prawno-administracyjnego (a może wymiaru sprawiedliwości). Każdy z nas może stać się kiedyś „bohaterem” jakiegoś raportu, zawali się nasz świat, stracimy pracę, przyjaciół, rodzinę. Naznaczeni zostaniemy piętnem przestępcy. Sytuacja ta kojarzy się ze światem opisanym w powieści Umberto Eco “Cmentarz w Pradze”, wcielenie spiskowych teorii rządzących światem, gdzie nikt nie jest bezpieczny, każdy każdego zdradza, a fałszowanie rzeczywistości jest czymś naturalnym. Mamy spisany i opublikowany raport na podstawie nierzetelnych informacji, mamy przepisy prawa karnego głoszące, że takie działanie jest działaniem przestępczym, mamy osoby poszkodowane w efekcie tak spisanych i opublikowanych informacji, mamy straty skarbu państwa, i co najważniejsze, znamy z imienia i nazwiska osoby, którym możemy przypisać tak naganne zachowanie. Nie można niestety podziękować im adekwatnie do ich czynu.

RESPONSIBLE INDIVIDUAL STATES GOVERNMENT EMPLOYEES FOR ACTION IN THE SAFETY OF STATE

Keywords: security, administrative authority, the provisions of the law

SUMMARY

This article attempts to show the legal responsibility of state organs and their staff for the actions of their direct and indirect impact on the security situation. The functioning of the structure of our country is inextricably linked with the efficiency of the administrative action and the efficiency of the administrative bodies directly intertwined with the security of citizens and the state structures. The efficient operation of complex mechanism composed the work of each, sometimes the smallest, element. As component dysfunction prevents operation of the entire mechanism “threatens its security” as an individual work or a small team of people, it can generate threat. By omission cannot find the time and the resulting risk of irresponsible behavior can provoke threats and even create. As a basis for discussion assumed operation of the Verification Commission established in connection with the liquidation of the Military Information Services. The works were completed Verification Commission “success”, ie making public the report of the work of the committee on 16 February 2007 Contents of the report divided the public, the report itself has been assessed by some politicians and the media, as an unreliable and threatening state security, by revealing a large number of details from the activities of Polish special services. Another effect of the Verification Commission was a series of lawsuits, people (victims) whose names were in the body of the report. The result was the same litigation apology for compensation of victims of the Minister of National

Defence. Those directly responsible for the contents of this report, acted as if they did not know the basic principles of law and yet remain unpunished. In this case it proved to be well-known maxim Ignorantia juris nocet (Ignorance of the law does not exempt from liability).

Literatura

- Buchała K., Ćwiakalski Z., Szewczyk M., Zoll A., *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 1994.
- Cenckiewicz Sławomir, Antypaństwo w państwie czyli słów kilka o likwidacji WSI, „Arcana”, nr 73, 2007. Skrócona wersja artykułu: Jak likwidowaliśmy Wojskowe Służby Informacyjne, „Rzeczpospolita”, 29 XI 2006.
- Czuchnowski Wojciech, *Ile kosztuje działalność Antoniego Macierewicza*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 20 maja 2011 r.
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2008 r. Sygn. akt K 51/07.
- Pieńkowski Marcin, *PiS zagroził bezpieczeństwu państwa? Były wiceszef ABW: likwidacja WSI była chora*, Wprost24.pl z 6 czerwca 2012 r.
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 2007 r. w sprawie podania do publicznej wiadomości Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, M. P. z 2007 r. Nr 11, poz. 110.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 8 listopada 2002 r., Sygn. akt II KKN 139/01.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2006 r. *Tryb działania Komisji Weryfikacyjnej powołanej w związku z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych*, Dz. U. z 2006 r. Nr 135, poz. 953.
- Sąd: przeprosiny i zadośćuczynienie za raport o WSI*, Wiara.pl z 9 lipca 2009 r.
- Uchwała SN z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 38/03, OSNKW 2004, nr 2, poz. 14.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zmianami.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego*, Dz. U. z 2006 r. Nr 104, poz. 709.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. *Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego*, Dz. U. 2006 r. Nr 104, poz. 711 ze zmianami.
- Wróblewski Bogdan, *MON przeprasza za listę wstydu Antoniego Macierewicza*, Gazeta Wyborcza.pl z 27 października 2012 r.
- Wywiad z Konstantym Miodowiczem, *Sojusznicy NATO są zaniepokojeni*, fakty.interia.pl z 13 kwietnia 2007 r.